

Sygn .akt III AUa 444/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Alicja Sołowińska (spr.)

Sędziowie: SA Teresa Suchcicka

SO del. Tomasz Madej

Protokolant: Ewa Daniluk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r. w B.

sprawy z odwołania S. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 lutego 2018 r. sygn. akt V U 1082/16

I. oddala apelację.

II. zasądza od S. H. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSO Tomasz Madej SSA Alicja Sołowińska SSA Teresa Suchcicka

Sygn. akt III AUa 444/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 10 października 2016 r., wydaną na podstawie Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 887) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił S. H. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a także 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego.

W odwołaniu od tej decyzji S. H. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 27 lutego 2018 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od S. H. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. H. urodził się (...). Po ukończeniu szkoły podstawowej, w okresie od 15 kwietnia 1972 r. do 14 października 1974 r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców A. i R. H. o powierzchni 3,1877 ha położonego w B., w dzielnicy B.. Ojciec S. H., A., w okresie od 3 maja 1965 r. do 31 marca 1979 r. był zatrudniony w Zakładzie (...) w B.. W gospodarstwie uprawiano zboża i warzywa. Hodowano świnie, krowy i kury. S. H. wykonywał wszystkie prace związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, czyli prace przy dokarmianiu zwierząt i opiece nad nimi, zbiorach, zasiewach. Była to praca codzienna. W tym okresie nie uczył się ani nie był nigdzie zatrudniony. W gospodarstwie pracowali wyłącznie rodzice i S. H.. Jego starszy brat A. wyjechał na studia do K..

Od 15 października 1974 r. do 31 maja 1975 r. S. H. był zatrudniony w (...) w B. na stanowisku kierowcy, od 6 czerwca 1975 r. do 27 września 1975 r. – w Zakładzie (...) w B. na stanowisku kierowcy samochodowego, a od 6 listopada 1975 r. do 23 grudnia 1975 r. – w Przedsiębiorstwie (...) w O. Ekspozytura w B. na stanowisku kierowcy samochodu. Od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. S. H. pracował w (...) w B. na stanowisku traktorzysty – kierowcy ciągnika. W okresie od 29 kwietnia 1977 r. do 13 kwietnia 1979 r. S. H. odbył służbę wojskową. Po jej odbyciu, od 14 kwietnia 1979 r. ponownie powrócił do pracy w (...) w B., oficjalnie na stanowisko traktorzysty. S. H. zatrudniony był w tym zakładzie do 19 sierpnia 2009 r.

Kółko rolnicze początkowo zajmowało się świadczeniem usług na rzecz rolnictwa. Na wyposażeniu tego podmiotu znajdowało się kilka ciągników, jeden samochód ciężarowy, dwa kombajny i kosiarki. Do 1994 r. S. H. w ramach swojego zatrudnienia wykonywał prace polegające na wykonywaniu sezonowych prac polowych takich jak oranie, koszenie, grabienie, kombajnowanie w okresie letnim. Prace były wykonywane przez ubezpieczonego sezonowo, w okresie wiosenno-jesiennym. Usługi transportowe świadczone były sporadycznie, w przypadku otrzymania przez Zakład zlecenia od podmiotu zewnętrznego.

W 1994 r. Kółko rolnicze zmieniło nazwę na (...) w B.. Siedziba zakładu nadal znajdowała się przy ulicy (...). Po 1994 r. głównym zadaniem (...) było utrzymywanie zieleni w parkach miejskich i pasach drogowych, dekorowanie miasta, utrzymanie miejsc pamięci narodowej. Do wyposażenia w tym czasie należał m.in. kilka ciągników, dwa kombajny, jeden samochód ciężarowy marki (...), samochód marki (...). Zakład nadal świadczył również usługi kombajnowania. Zimą pracownicy zajmowali się odśnieżaniem za pomocą pługów lub ręcznie.

Po 1994 r. S. H. wykonywał prace związane z utrzymaniem zieleni na rzecz miasta, w ramach których wykonywał czynności polegające na m.in. koszeniu trawy, pielęgnacji zieleni, sprzątaniu śmieci, usuwanie trawy z krawężników. Pracownicy zakładu, w tym S. H., wykonywali sezonowo również prace polowe jak oranie, koszenie, grabienie, kombajnowanie, prasowanie. W okresie zimowym wnioskodawca zajmował się odśnieżaniem, pilnowaniem czystości na terenie miasta, posypywaniem chodników. Odśnieżanie (np. alejek, chodników) było wykonywane zarówno za pomocą pługa, jak również ręcznie. S. H. w czasie wykonywania niektórych z prac korzystał ze sprzętu zakładu m.in. ciągnika, samochodu marki (...). W czasie wykonywania niektórych prac S. H. był kierowcą ciągnika. Usługi transportowe były wykonywane przez S. H. sporadycznie, tylko w przypadku otrzymania przez zakład zlecenia na tego typu usługę.

W 1998 r. (...) w B. miał zawartą umowę z I. dotyczącą przewozu materiałów budowlanych. Umowa została zawarta na okres kilku miesięcy, od marca do września/października. W ramach świadczonych usług na rzecz tego podmiotu S. H. przewoził materiały budowlane. Praca była świadczona przez cały dzień, ale nie codziennie.

Sąd Okręgowy odwołał się do art. 184 ust. 1 i 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zaznaczył że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy, rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (wyrok Sądu

Najwyższego z 24 marca 2009 r., I PK 194/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 września 2012 r., III AUa 488/12). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 329; z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75). Określenie stanowisk w tych aktach ma znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Mogą one więc być pomocne przy wykładni oraz kwalifikacji stanowisk pracy określonych w załączniku do rozporządzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., I UK 403/11; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2008 r., I UK 313/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, III AUa 573/09). Brak w zarządzeniu resortowym danego stanowiska pracy, wymienionego w rozporządzeniu, nie pozbawia możliwości przyznania prawa do emerytury.

Przy uwzględnianiu prawa do emerytury uwzględnia się okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed 1 stycznia 1983 r., w wymiarze połowy pełnego wymiaru czasu pracy (art. 10 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Według tych przepisów pracę w gospodarstwie rolnym uwzględnia się jako okres składkowy, jeżeli danej osobie brakuje stażu wymaganego do przyznania emerytury w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca ukończył wymagane 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i nie złożył wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Sporna była przesłanka 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz 25 lat okresu składkowego i nieskładkowego. Ten ostatni okres organ rentowy ustalił na 23 lat, 2 miesiące i 8 dni.

W pierwszej kolejności Sąd oceniał, czy można zaliczyć wnioskodawcy okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 15 kwietnia 1972 r. do 14 października 1974 r. w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresu składkowego i nieskładkowego. Odwołując się do orzecznictwa sądowego, Sąd Okręgowy stwierdził, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: 1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz 2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Sąd Okręgowy przyjął, że okres pracy w gospodarstwie rolnym może być zliczony do stażu pracy także wówczas, gdy praca ta faktycznie nie była codziennie wykonywana, lecz wnioskodawca gotów był tę pracę codziennie wykonywać w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, tj. był dyspozycyjny w tym zakresie. W praktyce oznacza to jednak konieczność zamieszkiwania wnioskodawcy co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Z oczywistych względów kryteriom tym zazwyczaj nie będzie odpowiadała praca domownika, tj. najczęściej dziecka rolnika, które uczyło się w szkole położonej w innej miejscowości niż ta, w której znajdowało się gospodarstwo rolne. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 6 kwietnia 2011 r. (III AUa 621/10) wyraził pogląd, że do uzupełnienia stażu ubezpieczeniowego na podstawie komentowanego przepisu dojdzie jedynie w przypadku wykonywania pracy o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą (por. także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 8 czerwca 2012 r., III AUa 467/12).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w spornym okresie od 15 kwietnia 1972 r. do 14 października 1974 r. wnioskodawca zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym rodziców i wykonywał tam wszelkie prace gospodarskie w wymiarze przekraczającym 4-godziny dziennie. S. H. wyjaśnił, że po ukończeniu 16 roku życia rozpoczął pracę w gospodarstwie rodziców i w tym czasie nigdzie się nie uczył ani nie pracował. Produkcja rolna w gospodarstwie była różnorodna i polegała na hodowli zwierząt i uprawie ziemi, a on wykonywał wszelkie prace z tym związane. Zeznania wnioskodawcy

potwierdzili świadkowie L. D. oraz P. H., którzy mieszkali w sąsiedztwie i widzieli, jak ubezpieczony pracuje. Zgodnie z zeznaniami świadków po ukończeniu szkoły podstawowej S. H. pracował razem rodzicami w ich gospodarstwie rolnym i w tym czasie nie był nigdzie zatrudniony. Praca w gospodarstwie była jedynym zajęciem ubezpieczonego w tym okresie.

W ocenie Sądu zeznania tych świadków są obiektywne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i pozostają w logicznym związku z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz wyjaśnieniami wnioskodawcy, w tym z treścią zaświadczenia Urzędu Miejskiego w B., zgodnie z którym od 15 kwietnia 1972 r. do 15 października 1974 r. rodzice wnioskodawcy posiadali i prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 3,1877 ha, położone w B., w dzielnicy B.. Z tego względu Sąd uwzględnił okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym od 15 kwietnia 1972 r. do 14 października 1974 r. do ogólnego stażu pracy.

Sąd stwierdził jednak, że poza przesłanką 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego, wnioskodawca nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Sąd stwierdził, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zaświadcza, że S. H. był zatrudniony w (...)w B. od 20 listopada 1976 r. do 19 sierpnia 2009 r., z tym że w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach jedynie od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. na stanowisku traktorzysty – kierowcy ciągnika wymienionym w wykazie A dziale VIII, poz. 3, pkt 1 oraz od 14 kwietnia 1979 r. do 20 listopada 2008 r. na stanowisku traktorzysty – kierowcy ciągnika wymienionym w wykazie A, dziale VIII, poz. 3, pkt 1. Sąd stwierdził jednak, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09; wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2005 r., I UK 15/04).

Odnosząc się do stanowiska organu rentowego, Sąd Okręgowy zauważył, że w aktach organu rentowego znajdowało się jedynie świadectwo pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, natomiast świadectwo pracy ogólne dotyczyły innego pracownika, P. H., występującego jako świadek w postępowaniu przed organem rentowym. W toku postępowania nie uzyskano akt osobowych ubezpieczonego, prowadzonych przez pracodawcę (...)w B., które po likwidacji tego podmiotu, powinny zostać przekazane do archiwizacji. Z dokumentacji pracowniczej dotyczącej wnioskodawcy została przekazana jedynie tabela płac. Wobec tego, przy ustaleniu okresu zatrudnienia ubezpieczonego, a także tego, czy wykonywana przez niego praca była pracą w szczególnych warunkach, Sąd posiłkował się zeznaniami świadków.

Sąd Okręgowy odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 5 maja 2016 r. (III UK 132/15), zgodnie z którym wymienienie w – stanowiącym załącznik do Rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte między innymi prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych.

W ocenie Sądu Okręgowego praca wykonywana przez S. H. w (...)w B. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Wnioskodawca nie wykonywał pracy kierowcy ciągnika w transporcie i rolnictwie w sposób ciągły, stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadkowie A. T., L. D. i W. J. opisali sposób działania kółka rolniczego, a także zakres prac wykonywanych przez S. H.. Z ich zeznań wynika, że (...)w B. zajmował się głównie świadczeniem usług na rzecz rolnictwa, jak oranie, koszenie, kombajnowanie. Była to jednak praca sezonowa, prowadzona w okresie od wiosny do jesieni. Zimą pracownicy zajmowali się zaś odśnieżaniem, zarówno za pomocą pojazdów, jak i ręcznym. Taką też pracę wykonywał S. H., który chociaż był zatrudniony na stanowisku traktorzysty, to tylko sezonowo wykonywał prace polegające na prowadzeniu pojazdu. Sąd zwrócił również uwagę, że według świadka A. T., po 1994 r. zmienił się zasadniczo charakter prac świadczonych przez zakład. Po tej dacie pracownicy zatrudnieni przez ten podmiot, w tym również S. H., wykonywali prace związane z utrzymaniem zieleni na rzecz miasta. W tym okresie ubezpieczony zajmował się m.in. koszeniem trawy, pielęgnacją zieleni, sprzątaniem śmieci, usuwaniem trawy z krawężników. Świadkowie L. D. i W. J., pracownicy zakładu, również wskazywali na różny charakter wykonywanych prac. Z ich zeznań wynika też, że prace polowe przy wykorzystywaniu ciągników miały charakter sezonowy i polegały na kombajnowaniu, oraniu, koszeniu. W pozostałym okresie ubezpieczony wykonywał również inne czynności – utrzymaniem zieleni miejskiej, sprzątaniem, pielęgnacją kwiatników. Zdaniem Sądu zeznania świadków A. T., L. D. i W. J. były wiarygodne oraz obiektywne.

Ustalając stan faktyczny, Sąd częściowo oparł się na zeznaniach świadków P. H., A. S. oraz H. H.. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań tych świadków w zakresie, w jakim twierdzili, że praca ubezpieczonego polegała wyłącznie na prowadzeniu ciągników i pracy przy wykonywaniu różnego rodzaju zleceń transportowych, a prace w rolnictwie były wykonywane jedynie w razie braku zleceń w zakresie przewozu. Sąd zauważył, że świadkowie przyznawali, że prace rolnicze przy wykorzystaniu ciągników były wykonywane wyłącznie sezonowo i że ubezpieczony wykonywał także inne prace, m.in. przy dbaniu o czystość miasta, odśnieżaniu. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań tych świadków w części, w jakiej wskazywali, że głównym zleceniem zakładu była umowa na wykonanie usług transportowych zawarta z przedsiębiorstwem (...). Jest to sprzeczne z relacją L. D. i księgowej A. T., według których umowa dotyczyła wyłącznie krótkiego, kilkumiesięcznego okresu. W tym czasie wnioskodawca zajmował się transportem materiałów budowlanych na miejsce wskazane przez spółkę (...). Umowa zakończyła się po upływie kilku miesięcy.

Mając na uwadze te okoliczności, Sąd przyjął, że od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. i od 14 kwietnia 1979 r. do 20 listopada 2008 r. wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prac w szczególnych warunkach. Prace polowe wykonywane przez wnioskodawcę przy wykorzystaniu ciągników miały charakter sezonowy i przypadały na niewielką część roku kalendarzowego, od wiosny do wczesnej jesieni. Nawet w wypadku zliczenia tych krótkich okresów wnioskodawca nie wykazałby 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu istotne jest też to, że po 1994 r. (...)zmienił zasadniczo charakter prowadzonej przez siebie działalności i zamiast świadczonych usług na rzecz rolnictwa pracownicy wykonywali prace związane z zagospodarowaniem terenów zielonych w miastach, czyli koszeniem trawy, sprzątaniem, pielęgnacją kwiatników. Usługi transportowe były wykonywane przez wnioskodawcę jedynie sporadycznie, w razie uzyskania tego typu zlecenia przez zakład pracy.

Wobec tego, Sąd uznał, że wnioskodawca nie spełnił, wynikającej z treści art. 184 ust. 1 pkt 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, spornej przesłanki niezbędnej do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, czyli osiągnięcia na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd zaznaczył, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich łącznie przesłanek z art. 184 ust. 1 i 2 tej ustawy, wobec czego orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 Kodeksu postępowania cywilnego.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i art. 99 Kodeksu postępowania cywilnego w zw. § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

S. H. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 184 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w zw. z § 3 i 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez bezzasadną odmowę przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury, w sytuacji gdy spełniał on łącznie wszystkie warunki niezbędne do jej nabycia, w tym w dniu wejścia w życie przepisów Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. 1 stycznia 1999 r., miał wymagany 25-letni okres zatrudnienia, w tym wymagany co najmniej 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych;

2) art. 184 w zw. z art. 32 ust. 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. § 3 i 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez uznanie, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika przy pracach polowych nie odpowiada poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. tj. stanowisku „kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” i nie stanowi pracy w warunkach szczególnych, mimo że charakter pracy kierowcy ciągnika w transporcie i pracy kierowcy ciągnika przy pracach polowych jest tożsamy, praca ciągnikiem przy pracach polowych wyróżnia się podobnym stopniem uciążliwości, a nawet jest cięższa z uwagi na konieczność nie tylko kierowania ciągnikiem, ale również często jednoczesnego obsługiwanie maszyn rolniczych do niego doczepionych i dbania o bezpieczeństwo innych osób wykonujących prace polowe, a nadto sprowadza się do kierowania tym samym pojazdem, zatem uznać należy, że kierowca ciągnika przy pracach polowych rolnictwie tak samo jak kierowca ciągnika w transporcie wykonuje prace w warunkach szczególnych;

3) art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez przyjęcie, że S. H. nie wykonywał pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach w (...) w B. w okresie od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. oraz od 14 kwietnia 1979 do 1 stycznia 1999 r. jako kierowca ciągnika w świetle poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia;

2. naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

1) art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, dokonanie błędnej jego oceny oraz dokonanie ustaleń pozostających w sprzeczności z treścią tego materiału, w odniesieniu do:

a) odmowy przyznania waloru wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków P. H., A. S. i H. H. co do faktycznego charakteru pracy wykonywanej przez S. H. w czasie zatrudnienia w Usługowo Transportowym Kółka Rolniczego w B., co do okoliczności, że praca S. H. polegała w spornym okresie wyłącznie na kierowaniu ciągnikiem przy wykonywaniu zleceń transportowych, a prace w rolnictwie były wykonywane jedynie dodatkowo, po godzinach i po wykonaniu zleceń transportowych, pomimo że świadkowie ci byli bezpośrednimi współpracownikami S. H., którzy z racji powyższego przez wiele lat byli obserwatorami czynności faktycznie przez niego wykonywanych w ramach jego obowiązków pracowniczych, przy czym ich zeznania są spójne i logiczne, a zostały przez Sąd uznane za niewiarygodne tylko na tej podstawie, że zeznania te w ocenie Sądu stoją w sprzeczności z relacją przedstawioną przez świadka A. T., która rozpoczęła pracę w zakładzie w marcu 1998 r., zatem nie może mieć wiedzy na temat zadań pracowniczych faktycznie wykonywanych przez S. H. ani usług, jakie były faktycznie świadczone przez Zakład przed tym okresem; L. D., który zeznał, że S. H. pracował jako traktorzysta i w spornym okresie świadczył usługi transportowe na rzecz firm, a usługi rolne wykonywał popołudniami, zatem zeznania te nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków P. H., A. S. i H. H.; W. J., który zeznał, że „w ostatnich latach” jego pracy Zakład częściej pracował przy wykonywaniu zleceń transportowych niż w rolnictwie, przy czym zwrócić należy uwagę na fakt, że W. J. pracował w Zakładzie w

latach 1965 – 1983, zatem biorąc pod uwagę te zeznania oraz zeznania pozostałych świadków, powinno skutkować przyjęciem przez Sąd, że w istocie S. H. w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca ciągnika w transporcie, a dodatkowo po godzinach wykonywał prace polowe w rolnictwie, zatem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych,

b) ustalenia, że S. H. w spornym okresie nie wykonywał pracy kierowcy ciągnika w transporcie ani w rolnictwie w sposób ciągły, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wobec przyjęcia, że wnioskodawca w ramach obowiązków zawodowych wykonywał szereg czynności bez użycia ciągnika, w tym odśnieżanie ręczne zimą oraz utrzymanie zieleni miejskiej i sprzątanie w okresie od wiosny do jesieni, wobec odmiennych w tym zakresie zeznań świadków P. H., A. S., H. H., L. D. i W. J., a także samego wnioskodawcy;

c) przyjęcia, że do 1994 r. S. H., w ramach swojego zatrudnienia, wykonywał usługi transportowe jedynie sporadyczne w przypadku otrzymania przez zakład zlecenia od podmiotu zewnętrznego, mimo że z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań świadków P. H., A. S., H. H., L. D. i W. J. wynika, że S. H. w powołanym okresie w ramach zatrudnienia świadczył usługi transportowe przy użyciu ciągnika, a prace polowe wykonywał popołudniami, po wykonaniu usług transportowych,

d) ustalenia, że S. H. w okresie od 1994 r. do 1 stycznia 1999 r. wykonywał prace związane z utrzymywaniem zieleni na rzecz miasta, przy czym jedynie czasami korzystał ze sprzętu zakładu, w tym m.in. ciągnika, podczas gdy z zeznań świadków bezspornie wynika, że został zatrudniony w charakterze traktorzysty (kierowcy ciągnika) i taką też pracę faktycznie wykonywał, a w spornym okresie pracował przy świadczeniu usług transportowych, natomiast prace przy utrzymywaniu zieleni i czystości na terenie miasta w istocie wykonywał, ale głównie popołudniami i było to już „w latach dwutysięcznych” czyli po roku 2000, a więc poza spornym okresem;

e) ustalenia, że usługi transportowe były wykonywane przez S. H. jedynie sporadycznie, tylko w przypadku otrzymania przez zakład zlecenia na tego typu usługę, podczas gdy z zeznań świadków P. H., A. S., H. H., L. D. i W. J. wynika, że praca S. H. polegała w spornym okresie wyłącznie na pracy ciągnikiem przy wykonywaniu różnego rodzaju zleceń transportowych, a prace w rolnictwie były wykonywane jedynie dodatkowo, po godzinach i po wykonaniu zleceń transportowych;

f) przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka A. T. co do czynności pracowniczych faktycznie wykonywanych przez S. H. w okresie od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. oraz od 14 kwietnia 1979 do 1 stycznia 1999 r., mimo że świadek ten rozpoczął pracę w zakładzie w marcu 1998 r., zatem nie może mieć wiedzy na temat zadań pracowniczych faktycznie wykonywanych przez S. H., ani usług, jakie były faktycznie świadczone przez zakład przed tym okresem, przy czym zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami wszystkich pozostałych świadków będących bezpośrednimi współpracownikami S. H. w spornym okresie;

g) ustalenia, że S. H. w okresie od 1998 r. do 1 stycznia 1999 r. nie wykonywał pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca ciągnika w transporcie, mimo że świadek A. T., której zeznaniom Sąd uznał za wiarygodne, wskazała, że w tym okresie zakład miał zawartą umowę na usługi transportowe z firmą (...), która to umowa obowiązywała do września lub października 1998 r., a przesłuchana uzupełniająco dodała, że może dłużej, ale na pewno nie do 2000 r., oraz, że transport na rzecz przedsiębiorstwa (...) był wykonywany przez S. H. całymi dniami, ale nie codziennie, a tych wyjazdów mogło być z 3/4 miesiąca, natomiast z zeznań pozostałych świadków wynika, że I. nie był jedynym klientem zakładu w zakresie usług transportowych, a S. H. wykonywał wyłącznie usługi transportowe;

h) oparcia rozstrzygnięcia w zasadzie wyłącznie na zeznaniach świadka A. T., mimo że świadek ten rozpoczął pracę w zakładzie w marcu 1998 r., zatem nie może mieć wiedzy na temat zadań pracowniczych faktycznie wykonywanych przez S. H. ani usług, jakie były faktycznie świadczone przez Zakład przed tym okresem oraz pomimo ich niespójności, rozbieżności, sprzeczności wewnętrznej, jak i sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków oraz braku konsekwencji tych zeznań;

i) ustalenia, że S. H. nie wykonywał w spornym okresie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, opierając się na zeznaniach L. D. i W. J., podczas gdy z zeznań tych świadków wynika, że S. H. w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca ciągnika w transporcie, a dodatkowo po godzinach pracował jako kierowca ciągnika przy pracach polowych;

j) wybiórczego potraktowania zeznań świadków P. H., A. S., H. H., L. D. i W. J., dobierając je w sposób „pasujący” do wydanego rozstrzygnięcia, zaś elementy wykluczające i negujące wersję ustaloną przez Sąd, Sąd pominął lub uznał za niewiarygodne;

k) nieuwzględnienia całego okresu pracy S. H. w Zakładzie jako okresu pracy w warunkach szczególnych, mimo że przez cały okres zatrudnienia w tym zakładzie pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnika w transporcie, a nadto dodatkowo po godzinach również jako kierowca ciągnika przy pracach polowych, co zostało udowodnione na podstawie zeznań świadków P. H., A. S., H. S., L. D., W. J., a nawet A. T. w zakresie okresu od rozpoczęcia przez nią pracy w zakładzie do dnia 1 stycznia 1999 r.;

l) uznania, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika przy pracach w rolnictwie nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych, mimo że z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że praca kierowcy ciągnika w rolnictwie i w transporcie ma charakter tożsamy i stanowi pracę o podobnym stopniu uciążliwości, a nawet prace polowe w rolnictwie są bardziej uciążliwe z uwagi na konieczność nie tylko kierowania ciągnikiem, ale również jednoczesnego obsługiwanie zainstalowanych maszyn rolniczych, dbając jednocześnie o bezpieczeństwo osób pracujących przy pracach polowych;

m) pominięcia przy ocenie dowodów dowodu ze świadectwa pracy w warunkach szczególnych, będącego w zasadzie jedynym dowodem z dokumentu świadczącym o charakterze pracy S. H. w zakładzie, wobec braku świadectwa pracy ogólnego i akt osobowych tego pracownika;

2) art. 233 k.p.c. i 231 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków P. H., A. S. oraz H. H. wniosków z niego niewynikających, w odniesieniu do:

a) przyjęcia, że prace w transporcie były wykonywane jedynie przy braku zleceń w rolnictwie, podczas gdy z zeznań tych świadków wynika, że prace w rolnictwie były wykonywane sezonowo, po godzinach i po wykonaniu zleceń transportowych;

b) przyjęcia, że głównym zleceniem zakładu była umowa na wykonanie usług transportowych zawarta z przedsiębiorstwem (...), podczas gdy z zeznań tych świadków wynika, że przedsiębiorstwo (...) było tylko jednym z klientów zakładu, na rzecz którego zakład świadczył usługi transportowe, usługi takie były świadczone na rzecz różnych instytucji, a materiały budowlane były transportowane na terenie B. i poza B.;

c) przyjęcia, że wersja przedstawiona przez świadków P. H., A. S. i H. H. stoi w sprzeczności z relacją przedstawioną przez L. D., podczas gdy L. D. zeznał, że S. H. pracował jako traktorzysta i przed i po 1994 r. i w ramach obowiązków pracowniczych świadczył usługi transportowe na rzecz innych firm, a popołudniami usługi rolne, przy czym usługi transportowe polegały na przewozie materiałów, np. stali na rzecz I. B.;

d) przyjęcia, że ubezpieczony wykonywał także inne prace, m.in. przy dbaniu o czystość miasta i odśnieżaniu, podczas gdy S. H. owszem wykonywał takie prace, ale zawsze przy użyciu ciągnika i wyłącznie po roku 2000, co bezpośrednio wynika z zeznań świadka L. D., natomiast w spornym okresie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnika w transporcie, a po godzinach wykonywał ciągnikiem prace polowe w rolnictwie,

– co doprowadziło do nieudzielenia zeznaniom tych świadków waloru wiarygodności, rzetelności i prawdziwości co do faktycznego charakteru pracy wykonywanej przez S. H., a mianowicie, że praca S. H. w spornym okresie polegała wyłącznie na prowadzeniu ciągników i pracy przy wykonywaniu różnego rodzaju zleceń transportowych, a

prace w rolnictwie były wykonywane sezonowo, zawsze przy użyciu ciągnika, po godzinach i po wykonaniu zleceń transportowych;

3) art. 233 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. zeznań L. D., wniosków z niego niewynikających, a mianowicie:

a) ustalenia na podstawie zeznań świadka L. D., że zakład zajmował się głównie świadczeniem usług na rzecz rolnictwa w okresie od wiosny do jesieni, natomiast zimą pracownicy zajmowali się odśnieżaniem zarówno za pomocą pojazdów, jaki i ręcznym, i taką też pracę wykonywał S. H., natomiast z zeznań tego świadka wynika, że S. H. w spornym okresie pracował jako traktorzysta i świadczył usługi transportowe na rzecz różnych firm, a popołudniami usługi rolne, natomiast dopiero „w latach dwutysięcznych”, czyli od 2000 r. zajmował się utrzymaniem zieleni miejskiej i czystości na terenie miasta;

b) ustalenia na podstawie zeznań tego świadka, że S. H. w spornym okresie jedynie w czasie wykonywania niektórych obowiązków pracowniczych korzystał ze sprzętu zakładu, w tym ciągnika, podczas gdy z zeznań tego świadka wynika, że wnioskodawca w spornym okresie pracował wyłącznie jako traktorzysta (kierowca ciągnika);

4) art. 233 k.p.c. i art. 231 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego, tj. zeznań świadków W. J., wniosków z niego niewynikających, a mianowicie:

a) ustalenia na podstawie tych zeznań, że usługi transportowe świadczone przez Zakład, a tym samym faktycznie wykonywane przez S. H., były sporadyczne w przypadku otrzymania przez zakład zlecenia od podmiotu zewnętrznego, podczas gdy z zeznań tego świadka wynika, że w spornym okresie więcej pracowało się w transporcie, co biorąc pod uwagę również zeznania innych świadków, w tym również okoliczność, że prace w rolnictwie wykonywał po godzinach i po wykonaniu usług transportowych, powinno skutkować przyjęciem przez Sąd, że S. H. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w warunkach szczególnych jako kierowca ciągnika w transporcie;

b) ustalenia na podstawie zeznań tego świadka, że zakład w spornym okresie zajmował się głównie świadczeniem usług dla rolnictwa od wiosny do jesieni, natomiast zimą odśnieżaniem za pomocą pojazdów, jak i ręcznym, natomiast z zeznań tego świadka wynika, że w spornym okresie zakład zajmował się głównie świadczeniem usług transportowych, a S. H. pracował jako traktorzysta;

5) art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że S. H. zatrudniony w charakterze kierowcy ciągnika w spornym okresie wykonywał w ramach obowiązków pracowniczych czynności bez użycia ciągnika, a wykorzystując ciągnik wykonywał głównie prace polowe w rolnictwie oraz pracował przy utrzymaniu zieleni i czystości miejskiej, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na takie przyjęcie i prowadzi do wniosku, że wnioskodawca w spornym okresie pracował wyłącznie jako kierowca ciągnika w transporcie;

6) art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolną i wybiórczą jego ocenę, nadto orzekanie wbrew doświadczeniu życiowemu, wskazaniom wiedzy i zasadom logicznego rozumowania, przejawiające się w wadliwym uznaniu, że praca kierowcy ciągnika przy pracach polowych wykonywana przez S. H. popołudniami nie odpowiada poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., tj. stanowisku „kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” i w związku z tym nie może stanowić pracy w warunkach szczególnych, mimo że charakter pracy kierowcy ciągnika w transporcie i pracy kierowcy ciągnika rolniczego (traktorzysty) przy pracach polowych jest tożsamy, praca ciągnikiem przy pracach polowych wyróżnia się podobnym stopniem uciążliwości, a nawet jest cięższa z uwagi na konieczność nie tylko kierowania ciągnikiem, ale również często jednoczesnego obsługiwanie maszyn rolniczych do niego doczepionych i dbania o bezpieczeństwo innych osób wykonujących prace polowe, a nadto sprowadza się do kierowania tym samym pojazdem — ciągnikiem;

7) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia bez dokładnej analizy i oceny całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz poczynienie fragmentarycznych ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, co doprowadziło do oddalenia odwołania;

8) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd przyjął za wiarygodne zeznania świadka A. T., pomimo ich niespójności, rozbieżności, braku konsekwencji oraz sprzeczności wewnętrznej oraz względem zeznań złożonych pozostałych świadków. Powyższe uchybienia pozwalają przyjąć, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje niewyjaśniona, gdyż treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania takiego rozstrzygnięcia;

9) sprzeczność istotnych ustaleń w sprawie z treścią zebranego materiału dowodowego, polegającą na tym, że Sąd pomimo znajdujących się w aktach sprawy świadectwa pracy w warunkach szczególnych, innych dokumentów przedłożonych do Sądu oraz zeznań świadków nie zweryfikował zaskarżonej decyzji poprzez jej zmianę i wskazanie pracy w szczególnych warunkach, czym niezasadnie potwierdził prawidłowość błędnej decyzji organu rentowego.

Powołując się na te zarzuty, S. H. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania sądowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W zakresie wniosków ewentualnych wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Kwestia sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy S. H. spełnił warunki do przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach na podstawie art. 184 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., zwanej dalej „ustawą emerytalną”). Zgodnie z tym przepisem ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego (przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 1 i 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Stosownie do art. 32 ust. 4 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie ustawa emerytalna odsyła do przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43, zwanego dalej „rozporządzeniem”). Przepis § 4 rozporządzenia zawiera przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych. Stosownie do tego przepisu pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze – jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a po drugie – ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 rozporządzenia).

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez S. H. kryterium wieku emerytalnego 60 lat oraz warunku niepozostawiania członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na etapie postępowania apelacyjnego nie jest również sporna przesłanka 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego, ponieważ Sąd Okręgowy zaliczył do stażu ubezpieczeniowego w niezbędnym zakresie do uzupełnienia 25 lat okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców, co nie zostało zakwestionowane przez żadną ze stron w toku postępowania apelacyjnego. W tej sytuacji na etapie postępowania apelacyjnego ocenie podlega jedynie to, czy na 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca legitymuje się stażem pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach przez co najmniej 15 lat. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma możliwość jej zakwalifikowania pod konkretną pozycję wymienioną w Wykazie A, stanowiącym załącznik nr 1 do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Do tego rodzaju prac należą m.in. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony oraz prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych (Wykaz A, Dział VIII, poz. 2 i 3 załącznika nr 1 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.).

Oceniając jednak okres od 20 listopada 1976 r. do 28 kwietnia 1977 r. oraz od 14 kwietnia 1979 r. do 31 grudnia 1998 r., w którym S. H. był zatrudniony w (...)w B. na stanowisku traktorzysty – kierowcy ciągnięcia, należy mieć na względzie to, że praca na stanowisku traktorzysty nie może być zaliczona do stażu pracy w szczególnych warunkach tylko z tytułu wykonywania pracy w charakterze traktorzysty. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 13 lipca 2016 r. w sprawie I UK 218/15, uwzględnienie w Wykazie A, Dziale VIII pod poz. 3 załącznika do Rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43) prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w Dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte np. prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe (np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.). Ze wskazanego wyroku Sądu Najwyższego wynika, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter środowiskowo-branżowy, a oceniając charakter zatrudnienia ubezpieczonego, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Niewątpliwie prace kierowcy ciągnika, traktora czy kombajnu w transporcie i rolnictwie, mimo podobieństw, są różne, stąd też dla przyjęcia, że praca kierowcy traktora (kombajnu) w przedsiębiorstwie rolniczym, może być kwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych w transporcie, wymagane jest poczynienie ustaleń wykazujących odpowiednio bliskie podobieństwo pracy w tych różnych branżach, przy czym jednocześnie warto wskazać, że pod pozycją 3 Działu VIII Wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (transport), wymienione zostały prace m.in. kierowców ciągnika i kombajnów, które to urządzenia w zdecydowanej większości są maszynami rolniczymi, wykorzystywanymi nie w transporcie, ale przy pracach w rolnictwie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że zatrudnienie traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z Wykazu A, Działu VIII, poz. 3 załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie.

Z materiału dowodowego wynika, że (...)w B. zajmował się świadczeniem usług na rzecz rolnictwa i transportem. Posiadał kilka ciągników, samochody dostawcze marki Ż., samochód ciężarowy, kombajny i kosiarki. Od 1994 r. zmienił się charakter usług świadczonych przez to przedsiębiorstwo. Wówczas jego głównym zdaniem było utrzymywanie zieleni w parkach miejskich i w pasach drogowych, dekorowanie miasta, utrzymanie miejsc pamięci narodowej. Wnioskodawca pracował jako traktorzysta zarówno przed 1994 r., w 1994 r., jak i po tym roku.

Zeznania L. D. o tym, że do zadań wnioskodawcy należało najpierw wykonanie usług transportowych, a popołudniami – usług rolnych, nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami H. H. i P. H.. Świadczenie ci pracowali z wnioskodawcą na stanowisku traktorzysty przed zmianą profilu przedsiębiorstwa, jak i po jego zmianie. Świadek H. H. pracował w (...) w B. w latach 1972-2001/2002, świadek P. H. – w latach 1978-2015, zaś świadek L. D. – od lipca 1984 r. do listopada 1984 r. oraz od maja 1985 r. do stycznia 2015 r. Z zeznań tych świadków wynika, że przedsiębiorstwo to świadczyło usługi transportowe i sezonowe prace rolnicze jak oranie, koszenie, grabienie, kombajnowanie. Co więcej, te zeznania nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka W. J., który wyjaśnił, że traktorzyści tego przedsiębiorstwa wykonywali prace transportowe, prace polowe i prace w mieście, z tym że początkowo przedsiębiorstwo zajmowało się głównie pracami w rolnictwie, a w ostatnich latach zatrudnienia świadka – głównie pracami transportowymi. Należy zwrócić uwagę, że W. J. pracował w Kółku Rolniczym w B. od 1965 r. do 1983 r. Jeżeli zatem w ostatnich latach jego zatrudnienia przedsiębiorstwo głównie zajmowało się usługami transportowymi, a nie rolniczymi (jak w początkowych latach zatrudnienia tego świadka), to nie można odmówić uznania za wiarygodne zeznań świadków L. D., H. H. i P. H., którzy zaczęli pracę w ostatnich latach pracy świadka W. J. i wykonali najpierw usługi transportowe, a popołudniami – usługi rolne. Trzej ostatnio wskazani świadkowie zostali zatrudnieni w (...) albo pod koniec zatrudnienia W. J., albo po odejściu z pracy tego świadka. Jeżeli świadek W. J. wskazuje, że pod koniec jego pracy nastąpiła zmiana profilu przedsiębiorstwa, to można uznać za wiarygodne zeznania L. D., H. H. i P. H., że w okresie ich zatrudnienia przypadającym przed 1994 r. wykonywano najpierw usługi transportowe, prace w mieście, a popołudniami – usługi rolnicze. Z zeznań tych świadków wynika, że wówczas usługi transportowe były świadczone za pomocą ciągnika, bo nim dowożono materiał na teren budowy w B. i poza nim. Ciągnik wykorzystywano również przy wykonywaniu prac polowych jak orka, sianokosy, żniwa. Świadek P. H. wyjaśnił, że prace transportowe wykonywano również za pomocą samochodu dostawczego marki Ż.. Tym samochodem m.in. dowożono pracowników na miejsce wykonania robót czy zabierano worki ze śmieciami. Jeździł nim również wnioskodawca.

Zeznania świadków L. D., H. H. i P. H. nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka A. T., która pracowała w (...)w B. od 1 marca 1998 r. do 31 stycznia 2015 r. jako główna księgowa. Z jej zeznań wynika, że po 1994 r. przedsiębiorstwo to zajmowało się utrzymaniem zieleni w parkach miejskich i w pasach drogowych, dekorowaniem miasta z okazji świąt państwowych (wywieszaniem flag, dekorowaniem pomników), utrzymaniem miejsc pamięci narodowej. Wnioskodawca wykonywał prace przy sprzątanii parków, polegające m.in. na koszeniu trawy, pielęgnacji zieleni, usuwaniu trawy przy krawężnikach, sprzątanii śmieci i wywożeniu ich ciągnikiem. Trawa była koszona albo ręcznymi kosiarkami, albo kosiarkami przyczepionymi do ciągnika. Po 1994 r., podobnie jak przed tą datą, (...)w B. wykonywał prace kombajnowania. Prace te były wykonywane głównie w sierpniu i wrześniu, zależnie od pogody, i świadczył je również wnioskodawca. Zimą odśnieżano i pilnowano czystości na terenie miasta. Wnioskodawca wykonywał również usługi transportowe na zlecenie. Te usługi były wykonywane początkowo ciągnikiem, a później samochodem ciężarowym marki S. o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 ton i były wykonywane przez całe 8 godzin, sporadycznie w miesiącu. Z zeznań świadka A. T. wynika, że usługi transportowe były świadczone na zlecenie. Nie były to systematyczne zlecenia, ale raczej sporadyczne. Usługi transportowe przewożenia materiałów

budowlanych, które były świadczone na rzecz I., wykonywano – jak wynika z zeznań L. D. – już w okresie zatrudnienia świadka i aż do 2000 r., ale nie była to praca stała. Usługi te były wykonywane 8 godzin, ale sporadycznie i tylko przez jakiś czas. Umowa z I. była również zawarta w 1998 r., ale była wykonywana od marca do września bądź października tego roku. Prace przewozowe materiałów budowlanych na rzecz tej firmy wykonywał wnioskodawca przez cały dzień, ale nie codziennie. Były wykonywane przez pół bądź $\frac{3}{4}$ miesiąca. Wnioskodawca nie wykazał jednak, w jakim okresie wykonywał tego rodzaju prace transportowe.

Poza pracą kierowcy samochodu ciężarowego marki S. wnioskodawca jeździł ciągnikiem 8 godzin np. nocą, gdy zawieszano flagi w mieście z okazji świąt i nad ranem je zdejmował. W okresie pracy świadka A. T. przedsiębiorstwo nie zajmowało się świadczeniem usług rolniczych polegających na oraniu lub koszeniu, ale tylko świadczeniem usług polegających na utrzymaniu zieleni miejskiej.

Mając na uwadze te okoliczności, należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że w całym okresie zatrudnienia w (...) w B. wnioskodawca nie wykonywał prac transportowych na ciągniku, a później na samochodzie ciężarowym marki S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W przeważającym okresie pracy w tym przedsiębiorstwie (...) jeździł ciągnikiem, ale poza transportem materiałów budowlanych, wykonywał za pomocą ciągnika typowe prace rolnicze, które zdaniem Sądu Apelacyjnego i zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego nie są pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. Materiał dowodowy sprawy nie pozwala na wyraźne wyodrębnienie w czasie okresów pracy wykonywanej przez wnioskodawcę jako kierowcę ciągnika w transporcie i przy pracach rolniczych. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że te prace były wykonywane naprzemiennie, co nie pozwala na uznanie, że w spornym okresie wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Ponadto z zeznań świadka H. H. wynika też, że wnioskodawca również jeździł samochodem marki Ż. i sprzątał bez użycia ciągnika. Ponieważ poza pracami transportowymi świadczył również prace, których nie wykonywał za pomocą ciągnika, to tym bardziej należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że praca traktorzysty w transporcie nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że po 1994 r. (...) zajmował się głównie utrzymaniem czystości w parkach miejskich i pasach drogowych, dekorowaniem miasta, utrzymaniem miejsc pamięci narodowej. Tego rodzaju prace były wykonywane przez wnioskodawcę również bez użycia ciągnika. Jeżeli zatem poza pracami transportowymi świadczonymi za pomocą ciągnika (a w późniejszym okresie na samochodzie ciężarowego marki S.) wnioskodawca wykonywał również prace niewymagające użycia tych pojazdów, np. prace porządkowe i dekoracyjne w mieście, to Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 ani art. 231 Kodeksu postępowania cywilnego, przyjmując, że nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, do której należy praca traktorzysty – kierowcy ciągnika w transporcie bądź praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Niezaliczenie tego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach powoduje, że wnioskodawca nie legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach koniecznym do przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Z tych względów oddalono apelację na podstawie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym od 30 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) – pkt II sentencji wyroku.

SSO Tomasz Madej SSA Alicja Sołowińska SSA Teresa Suchcicka